



KLUB GAJA

Drzewo Roku 2012

Drzewo Roku

Konkurs Drzewo Roku jest rozwinięciem programu edukacji ekologicznej Klubu Gaja – *Święto Drzewa*. W ciągu dziewięciu lat na rzecz ochrony drzew i sadzenia nowych, stowarzyszeniu udało się pozyskać kilkaset tysięcy zwolenników takich działań.

Idea *Święta Drzewa* skłania ludzi do dostrzegania i pielęgnowania drzew w najbliższym sąsiedztwie oraz tych na trasach wycieczek i spacerów, poza skupiskami miejskimi. Do konkursu Drzewo Roku swoje ulubione drzewo może zgłosić każdy. Nie szukamy drzew najstarszych, najwyższych, najgrubszych, najpiękniejszych, ani najrzadszych. Szukamy drzewa kochanego, drzewa z opowieścią, drzewa, które pobudza wyobraźnię i jednoczy ludzi.

facebook

www.facebook.com/Klub.Gaja
www.facebook.com/Swieto.Drzewa

www.klubgaja.pl

www.swietodrzewa.pl



Drzewo Roku 2012

Są ludzie, którzy kochają drzewa, a niektóre, wybrane przez siebie, obdarzają szczególną atencją. Jeśli mogą starają się je pielęgnować i otaczać opieką. Wspominają ich dzieje, są z nich dumni, opowiadają o nich innym. Właśnie dla tych ludzi i ich drzew Klub Gaja ogłosił Konkurs Drzewo Roku.

Spis treści



Wstęp	3
10 lat Święta Drzewa Klubu Gaja	4
Konkurs Drzewo Roku	11
2. konkurs Drzewo Roku	12
Drzewa są jak skarby!	14
Drzewo Roku 2012 i dziesięciu finalistów	15
Drzewo Roku 2012 platan w Kozach	16
lipa w Wambierzycach	22
dąb Bartek we wsi Bartków	25
dąb Aleksander w Krościenku Wyżnym	26
lipa Okręt w Motarzynie	28
platan Olbrzym w Chojnie	30
dąb Kameduła w Bieniszewie	33
wierzba w Legionowie	35
buk Drzewo Szczęścia w Istebnej	36
dąb Rozalia w Świętej Rozalii	38
wierzba Adam w Katowicach	41
Chroń drzewa!	42

Wstęp

Drzewa są jak starzy, dobrzy przyjaciele. Zawsze na miejscu i zawsze gotowi na kontakt. Z nami. Wszystko jednak zależy od ludzi. Od naszego skupienia i naszej gotowości do otwarcia się na świat.

Czy drzewa można zaliczyć do kręgu naszych bliskich lub znajomych? Pytanie to może brzmieć jak próba nadania przyrodzie ludzkich cech, ale także jak wołanie o zobaczenie w drzewach naszych cichych przyjaciół. To my nadajemy znaczenia niewidocznym, lecz obecnym w naszym codziennym życiu dębom, bukom, świerkom, akacjom i wielu, wielu innym. Jesteśmy twórcami i opiekunami ich życia w takiej samej mierze, jak one są dla nas dobrem i wartością kulturową, ekonomiczną i środowiskową.

Kiedy czytam opowieści ludzi o drzewach, zgłoszonych do konkursu Klubu Gaja Drzewo Roku 2012, widzę takie właśnie historie i relacje. Człowiek i drzewo. Społeczność i drzewo. Drzewo – drogowskaz i drzewo – symbol dziejowych wydarzeń, budujące tożsamość, przynoszące ukojenie w cierpieniu czy tworzące miejsce i atmosferę potrzebną do refleksji.

Zawsze kochałem drzewa, ale te opowieści, z różnych krańców Polski, pogłębiły nie tyle moją wiedzę o drzewach, co wgląd w samego siebie i szacunek do drugiego człowieka. Poprzez te historie dowiadujemy się czasem więcej o sobie i swojej małej, i dużej ojczyźnie, niż z opasłych tomów czekających w bibliotekach na ponowne odkrycie.

Ponad 105 000 odsłon zanotowano na stronie Klubu Gaja dedykowanej konkursowi (www.swietodrzewa.pl). Jego druga edycja przyniosła ogromne zainteresowanie i tych zgłaszających, i tych, którzy oddawali swoje głosy na ulubione drzewa. Myślę, że kontakt z przepięknymi drzewami, opowieściami ludzi i historiami ważnych dla nich miejsc będzie inspiracją do głębszego poznania siebie i otaczającego nas świata.

Zapraszam do lektury i chwili zadumy nad tym, jak bardzo głęboka i piękna może być relacja człowieka z przyrodą.



JACEK BOŻEK,
założyciel i prezes Klubu Gaja

Jacek Bożek

10 lat Święta Drzewa Klubu Gaja

Klub Gaja to polska, nowoczesna organizacja ekologiczna, która angażuje społeczności do działań na rzecz środowiska i poszanowania praw zwierząt. Od blisko 25 lat zachęcamy do rzeczywistych, a nie pozornych działań dla przyrody. Nasze idee i przedsięwzięcia ekologiczno-artystyczne inspirują do współpracy różnorodnego środowiska społeczne, pokoleniowe, zawodowe czy kulturowe.

4 Konkurs Drzewo Roku jest częścią programu edukacji ekologicznej Klubu Gaja – Święto Drzewa. Od 10 lat zachęcamy uczestników programu do sadzenia drzew, opieki nad nimi i popularyzowania wiedzy na temat zmian klimatu oraz niezastąpionej roli drzew w lasach i na terenach zurbanizowanych.



Jeśli mam hasło: sadzimy drzewa to ja jestem. Może na inne akcje nie przyjechałbym, bo mam do tego dystans, a do takiego wydarzenia tak, bo wiem, że to ekologia nieurzędowa czy plakatowa, lecz realna.

JUREK OWSIAK,
Prezes Fundacji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

Jurek Owsiak sadi drzewo podczas 7. Święta Drzewa w Warszawie



Klub Gaja i Ministerstwo Środowiska łączy wspólny cel – chcemy wzmacniać świadomość ludzi na temat znaczenia drzew i lasów, szczególnie w świetle adaptacji do zmian klimatu. Drzewa dają nam tlen, chronią przed wichurami i powodzią, są ostoją bioróżnorodności. Jednym z celów Ministerstwa Środowiska jest zwiększenie poziomu zalesienia kraju do 30% w roku 2020. Programy edukacyjne, jak Święto Drzewa pomagają w podnoszeniu świadomości społecznej na temat korzyści płynących z takich działań. Konkurs Drzewo Roku nie tylko objąłem honorowym patronatem, ale sam wziąłem udział w głosowaniu. Już teraz zachęcam do zaangażowania się w kolejne edycje.

MARCIN KOROLEC,
Minister Środowiska

Co roku, 10 października Klub Gaja inicjuje społeczne działania na rzecz sadzenia i ochrony drzew, które realizowane są w całym kraju – od małych miejscowości po duże miasta oraz poza granicami Polski.



Drzewo życzeń
– inauguracja
5. Święta Drzewa
w Warszawie

Inauguracja
9. Święta Drzewa
w Warszawie

Sadzenie drzew
w Kolumbii



Święto Drzewa to ogromne przedsięwzięcie społeczne. Wszystkie działania, w ramach programu, są autorską propozycją uczestników i ich samodzielną realizacją. Program powstał z myślą o placówkach edukacyjnych, ale szkoły, biblioteki, przedszkola i świetlice zaczęły pozyskiwać partnerów zainteresowanych takimi działaniami. I tak od wielu lat do programu przyłączają się samorządy, instytucje państwowe i przedsiębiorstwa, organizacje społeczne i zawodowe. Współpraca pomiędzy reprezentantami różnych grup społecznych i różnych interesów jest wkładem Święta Drzewa w budowanie kapitału społecznego. Dzięki programowi Klubu Gaja Święto Drzewa w sadzeniu drzew biorą udział dzieci, rodzice i dziadkowie, przedsiębiorcy i pracownicy, miłośnicy regionu i artyści, sołtysi i strażacy, policjanci i wspólnoty wyznaniowe, i wiele innych środowisk. **Partnerem strategicznym Święta Drzewa są Lasy Państwowe.** Dzięki zaangażowaniu nadleśnictw szkoły mogą liczyć na niezbędną pomoc merytoryczną i techniczną leśników i pracowników służb leśnych.

Od 2007 roku Święto Drzewa bierze udział w kampanii *Miliard drzew dla Planety* zainicjowanej przez ONZ. Aż 314 tys. drzew zasadzonych w Polsce z okazji Święta Drzewa zostało wpisanych do wyników kampanii. Trzeba pamiętać, że konsekwencje i przyczyny zmian klimatu dotyczą także Polskę, a drzewa pochłaniają, wpływający na zmiany klimatu, dwutlenek węgla. Aktualnie celem ogólnoswiatowego przedsięwzięcia jest zasadzenie 14 miliardów drzew. Posadzono ich już 12,5 miliarda. Idea Święta Drzewa dzięki współpracy z fundacją Ashoką Innowatorzy dla Dobra Publicznego dotarła do 35 krajów, drzewa sadzono m.in. w Europie, Azji, Ameryce Południowej i Północnej. Ideę propagowano nawet w Australii.

Dzięki programowi Święto Drzewa krajobraz wielu miejscowości nie tylko pięknieje, ale zyskuje na wartości. Zadrzewiane są skwery przy szkołach, przedszkolach, place zabaw na osiedlach, miej-



O sadzeniu drzew słyszałam jako dziecko, dlatego fajnie jest teraz osobiście brać w tym udział, zwłaszcza, że robię to pierwszy raz w życiu. Dobrze, że towarzyszy temu tak duże zainteresowanie mediów. Kiedy akcja zostanie nagłośniona będzie przynosiła jeszcze większe owoce. Chciałabym dawać przykład innym.

JULIA PIETRUCHA, aktorka,
ambasadorka Klubu Gaja

9. edycja Święta Drzewa Klubu Gaja zakończyła się dwoma rekordami. W całej Polsce zasadzono blisko 83 500 drzew. W działania zaangażowało się ponad 71 000 osób.

Piknik pracowników firmy LeasePlan
Fleet Management Polska



Pisarz Wojciech Kuczok
sadzi drzewo przed
Biblioteką Śląską
w Katowicach

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy
w Chojnie





Stowarzyszenie
Pakla
w Międzyzrzeczu



Żłobek
w Limanowej





Happening Klubu Gaja
Od drzewa do drzewa

Przedszkole Publiczne
w Sulikowie

Święto Drzewa to nie tylko sadzenie drzew, ale wiele inicjatyw wokół nich – festyny i pikniki, konkursy artystyczne i literackie, przedstawienia teatralne, koncerty, happeningi i zbiórka makulatury.

skie parki, przydomowe ogródki, pobocza dróg, brzegi rzek, pasy śródpolne. Chroni i pielęgnuje się kilkusetletnie drzewa w centralnych punktach miast, cmentarzy czy nieużytków. Przy współpracy z nadleśnictwami drzewa sadzone są także w lasach. Co roku w Beskidach Klub Gaja wspólnie z Nadleśnictwem Bielsko i przy współpracy partnerów sadzi las edukacyjny.

Święto Drzewa zbliża ludzi. Sadzeniu drzew i popularyzowaniu wiedzy na temat ich roli sprzyjają spotkania z ludźmi, którzy służą przyrodzie zawodowo lub hobbistycznie. To także okazja do organizowania konkursów artystycznych, przedstawień teatralnych, koncertów, happeningów, kiermaszów środowiskowych, plenerowych spotkań kulturalnych i sportowych, i zbiórek makulatury. Te ostatnie inicjowane są głównie przez szkoły, ale coraz chętniej przyłączają się do nich okoliczni mieszkańcy i przedsiębiorstwa.

Święto Drzewa Klubu Gaja ma swoich wspaniałych ambasadorów. To nazwiska rozpoznawalne w świecie mediów, kultury i sztuki. Należą do nich – aktorki Magdalena Popławska i Julia Pietrucha, aktor Bartłomiej Topa, pisarz Wojciech Kuczok. Drzewa sadzili także muzyk Paweł Golec i prezes Fundacji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, Jurek Owsiak.

Święto Drzewa stało się tradycją. Kilkadziesiąt placówek oświatowych bierze udział w programie od prawie 10 lat. Cały czas wspierają go firmy – partnerzy programu: LeasePlan Fleet Management Polska, Troton, Eco Service. Święto Drzewa wpisało się już na stałe w kalendarz wydarzeń wielu samorządów – do liderów należą Miasto Stołeczne Warszawa, Urząd Miasta Koszalin, Powiatowe Centrum Ekologiczne przy Starostwie Powiatowym w Limanowej, Urząd Miasta Ostrowiec Świętokrzyski, Urząd Miasta i Gminy Prusice, Urząd Miasta Łaziska Górne, Gmina Bralin, Sołectwo Wycisłowo.

Jubileuszowa gala i inauguracja 10. edycji programu edukacji ekologicznej Klubu Gaja Święto Drzewa odbędzie się pod hasłem *10 drzew na 10 lat* w stolicy Polski – w Warszawie, na Polu Mokotowskim obok Ścieżki Ryszarda Kapuścińskiego, najbardziej znanego na świecie polskiego reportera. Uroczystości będą także w Katowicach przed Centrum Informacji Naukowej i Biblioteki Akademickiej Uniwersytetu Śląskiego, we współpracy z tą uczelnią i Biblioteką Śląską oraz w Nadleśnictwie Opole, we współpracy z Regionalną Dyrekcją Lasów Państwowych w Katowicach by posadzić 10 000 drzew na 10 lat Święta Drzewa.



Część dzieciństwa spędziłam na wsi, z babcią. Kiedy, jako dorosła, stałam się właścicielką działki, chciałam spełnić swoje marzenie żeby zasadzić orzecha – symbol rodzinnego domu. Nie wyszło, bo drzewo się nie przyjęło, ale przynajmniej spróbowałam. Jeśli mieszkamy w miastach i mamy za oknami drzewa, doceniemy to. Podróżuję po świecie i oglądam miasta pełne betonu, a nie zieleni. Tymczasem kontakt z przyrodą, nawet chwilowy, nieświadomy, w drodze do pracy czy szkoły, ma dla człowieka duże znaczenie. W moim życiu – ogromne.

MAGDALENA POPŁAWSKA,
aktorka, ambasadorka
Klubu Gaja

Prywatnie, drzewa sadziłem już nie raz. Były to klony, cisy, czeremcha i drzewa owocowe. Sadzenie drzew to pomysł na zrównoważenie tego, co robimy z przyrodą. Myślę, że w Polsce sadzi się sporo drzew. Robią to najczęściej nadleśnictwa, a z inicjatyw społecznych wyróżniłbym Klub Gaja. Jeśli rzecz rozpatrywać poprzez indywidualne postawy, to wszystko zależy od tego, czy jesteśmy wrażliwi, czy zwracamy uwagę na to gdzie i jak żyjemy. Działalność Klubu Gaja inspiruje ludzi do refleksji. Może mój udział w tym programie sprawi, że ktoś posadzi o jedno drzewo więcej, albo zmieni swoje myślenie.

BARTŁOMIEJ TOPA,
aktor, ambasador Klubu Gaja



Drzewo Roku 2011
– dąb Grot w Dęblinie

Konkurs Drzewo Roku



Konkurs pokazuje, jak wielkie znaczenie mają drzewa i w sensie biologicznym, i społecznym. To pod drzewami odbywają się lokalne festyny i rodzinne pikniki. To od nich zaczyna się historia osiedla, miasta czy narodu. Ich wizerunki widnieją w herbach i na sztandarach. Konkurs pokazuje także, jak my jesteśmy ważni dla drzew, które potrzebują ochrony i opieki, aby były piękne i zdrowe. Niektórzy, dzięki konkursowi Klubu Gaja, po raz pierwszy dowiedzieli się, że w swojej okolicy mają takie niezwykle drzewo! Jeżeli zgłoszą na nie, może w przyszłości nie pozwolą wyciąć innego.

JOLANTA MIGDAŁ, Klub Gaja,
koordynatorka programu Święto Drzewa
i konkursu Drzewo Roku

Często fascynujemy się zjawiskami przyrody, o których dużo się mówi, albo zalicza do jakiegoś kanonu. A drzewa? Są wśród nich wielkie i stare, w których obecności wyraźnie odczuwamy swoją kruchość. Ale są także drzewa powszednie, dla wielu niewidoczne, przezroczyste niemal jak powietrze. No właśnie, jak powietrze!

Od blisko 10 lat program Święto Drzewa Klubu Gaja uświadamia, że drzewa są nie tylko producentem tlenu, ale spełniają wiele różnorodnych funkcji, aby... żyło się nam lepiej! Konkurs Klubu Gaja – Drzewo Roku to następny krok w tej społecznej edukacji, poprzez którą staramy się pokazać, jak drzewa wpływają na relacje międzyludzkie, na obyczaje, kulturę i historię lokalnej społeczności.

Kandydatury drzew do konkursu Drzewo Roku mogą zgłaszać osoby indywidualne, placówki edukacyjne, urzędy administracji państwowej i samorządowej, instytucje i organizacje społeczne. Chętni muszą zmierzyć się z zasadniczym założeniem konkursu: *Nie szukamy drzew najstarszych, najwyższych, najgrubszych, najpiękniejszych, ani najrzadszych. Szukamy drzewa najbardziej kochanego, drzewa z opowieścią, drzewa, które pobudza wyobraźnię i jednoczy ludzi.*

Konkurs Drzewo Roku zainicjowany 10 lat temu przez fundację Nadace Partnerstvi w Republice Czeskiej cieszy się tam olbrzymim powodzeniem. Dziesiątki tysięcy uczestników głosują na wybrane przez siebie drzewo, w ich przekonaniu wyjątkowe ze względu na otoczenie, świadomość społeczną i historię, nie tylko dawną, ale i najnowszą.

W Polsce 1. i 2. edycję konkursu Drzewo Roku przygotowano w ramach programu Święto Drzewa Klubu Gaja – dofinansowanego ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

2. konkurs Drzewo Roku

Drzewem Roku 2012 został platan z Kóz w województwie śląskim. W internetowym plebiscycie Klubu Gaja oddano na niego ponad 7 tys. głosów. Tylko o niecałe 130 głosów mniej zdobyła lipa w Wambierzycach w województwie dolnośląskim. Na trzecie miejsce trafił dąb Bartek z Bartkowa w województwie świętokrzyskim, który uzyskał niemal 5 tys. głosów. Statuetka *Drzewo Roku 2012* zostanie wręczona w Warszawie (październik 2012 r.) podczas inauguracji jubileuszowej 10. edycji Święta Drzewa – programu edukacyjnego Klubu Gaja. Platan w Kozach będzie polskim kandydatem w konkursie na Europejskie Drzewo Roku.

Do tegorocznej, 2. edycji konkursu zgłoszono 290 drzew, a więc o 205 więcej niż do ubiegłorocznej. W sumie na 11 drzew wybranych do finału oddano prawie 31 tys. ważnych głosów, czyli o ponad 15 tys. więcej niż w ubiegłym roku. Przyjmowane były przez cały czerwiec 2012 roku, na stronie: www.swietodrzewa.pl. Odnotowano blisko 106 tys. odsłon strony, która prezentowała wszystkich finalistów poprzez starannie dobrane fotografie oraz interesujące opisy, które powstały na podstawie nadesłanych kart zgłoszeń do konkursu.

Dokładna liczba głosów zdobytych przez poszczególne drzewa:

- platan w Kozach (woj. śląskie) – 7044
- lipa w Wambierzycach (woj. dolnośląskie) – 6916
- dąb Bartek (woj. świętokrzyskie) – 4960 głosów
- dąb Aleksander (woj. podkarpackie) – 2635
- lipa Okręt (woj. pomorskie) – 2500
- platan Olbrzym (woj. zachodniopomorskie) – 1968
- dąb Kameduła (woj. wielkopolskie) – 1483
- wierzba w Legionowie (woj. mazowieckie) – 1193
- buk Drzewo Szczęścia (woj. śląskie) – 703
- dąb Rozalia (woj. mazowieckie) – 654
- wierzba Adam (woj. śląskie) – 631



Najpierw słowo o drzewie pisane przez ludzi. Potem samo drzewo. I wreszcie czas spędzony z ludźmi. Niczym klamra spinająca całość wrażenia tworzonego w mojej głowie o konkretnym drzewie. W tym roku przekonałem się, że ludzie, którzy mieli stanowić drugi plan całego wydarzenia, stali się dla mnie równie ważni, jak spotkanie z samym drzewem. Cieszy bardzo mnie, że te wielkie drzewa, miast rzucać wielki cień, jak to leży w ich naturze, pokazują światło... społeczności lokalnych.

TOMEK PIKUŁA, fotograf



Uczestnicy konkursu pod
zgłoszonym dębem Rozalią

Drzewa są jak skarby!

W 2. edycji Drzewa Roku Klub Gaja postanowił zainteresować finalistami konkursu poszukiwaczy skarbów, którzy biorą udział w zabawie zwanej **geocaching** (od przedrostka geo – ziemia i angielskiego słowa *cache* – skrytka).

Jest to zabawa w poszukiwanie skarbów za pomocą odbiornika GPS i odnotowanie tego faktu na specjalnej stronie internetowej. Zlokalizowanie pojemnika ze *skarbem* jest możliwe dzięki posiadaniu współrzędnych geograficznych. Po jego odnalezieniu należy odręcznie wpisać się do *logbook'a* czyli dziennika odkryć dodatkowo umieszczonego w pojemniku. Taki wpis jest podstawą do uznania skrytki, jako znalezionej. Skrytki nie wolno jednak zabierać, lecz trzeba ukryć ją w tym samym miejscu tak, by do zabawy mogli przystąpić następni poszukiwacze.

Zazwyczaj w skrytkach umieszcza się niespodzianki, materiały promocyjne lub inne rzeczy. W przypadku drzew – finalistów 2. edycji konkursu Drzewo Roku są to opisy ich historii, informacje o konkursie i o Klubie Gaja. To, co najpiękniejsze i najcenniejsze w wypadku tego skarbu jest przecież przed oczami odkrywców – to drzewa!



Konkurs ma duże znaczenie, jako element kreowania, zgodnych ze zrównoważonym rozwojem, relacji wobec otaczającej nas przyrody. Uczy szacunku do przyrody i zwraca uwagę na związek pomiędzy przyrodą i historią naszego kraju. Przesłane na tegoroczny konkurs propozycje są bardzo zróżnicowane: od drzew młodych, posadzonych dla upamiętnienia istotnych dla społeczności lokalnych wydarzeń, po sędziwe drzewa chronione jako pomniki przyrody. Poziom tegorocznego konkursu był bardzo wysoki. Prawie połowa drzew, moim zdaniem, zasługiwała na miano zwycięzcy. Dziękuję wszystkim uczestnikom konkursu, bo znów przekonałem się, jak piękna jest polska przyroda i jak wiele tajemnic jeszcze kryje.

ZBIGNIEW WILCZEK, Katedra Geobotaniki i Ochrony Przyrody, Uniwersytet Śląski, członek jury

Wszystkie wybrane do finału drzewa jednoznacznie przekonały jury konkursu, że ich historia, ta przeszła i ta obecna, jest ściśle związana z życiem ludzi. Są przykładem tego zaskakującego dialogu między przyrodą, a nami. Milczą, a jednak jakoś przywołują, czy to rowerzystów, którzy inicjują szlak ich tropem; czy to ludzi głęboko wierzących, którzy bez lęku rok w rok śpią pod ich konarami; czy to wreszcie mieszkańców zwykłego bloku, dla których jedno z drzew pod budynkiem jest naprawdę żywym sąsiadem.

BEATA ZAMLEWSKA-PAŁYGA,
dziennikarka, członek jury



Drzewo roku 2012 i dziesięciu finalistów

Zgłaszane do konkursu drzewa są świadkami wielkich wydarzeń historycznych i małych historii zwykłych ludzi. Zawsze jednak są to sprawy ważne, a pamięć o nich będzie trwała tak długo, jak związane z nimi drzewa.

Drzewo Roku 2012 platan w Kozach

woj. śląskie

N49°59.740' E019°08.593

Drzewo – strażnik dokonań ludzi

W przeszłości miał świadczyć o zamożności i rozległych kontaktach właściciela ziem, do których należał park, gdzie go zasadzono. Współcześnie stał się przesłaniem Honorowego Wyróżnienia *Platan* dla osób, które mają szczególny wpływ na rozwój miejscowości. *Drzewa – jak tutejszy platan, mimo zmienności losów – są. Ludzi trzeba ocalać we wdzięcznej pamięci, by nie minęli – biorąc przykład z platana i parkowych drzew, utrwalających odbicie duszy architekta... – mówi przesłanie Platana.*

platan klonolistny, wiek ponad 200 lat, obwód 4.82 m, wysokość ok. 16 m

Ludzie, głównie młodzi biorący udział w głosowaniu, zainteresowali się sprawami przyrody – środowiska, w którym żyją. Oddając głos na nasze drzewo zapamiętali gdzie rośnie i jaką ma historię. Rodzi to nadzieję, że będą go chronili i opowiadali o nim następnym pokoleniom, że będą chronić też inne drzewa i zastanowią się zanim je zetną, jeśli staną przed takim wyborem. Głosowanie połączyło nas wszystkich, ukazując lokalny patriotyzm i cały potencjał możliwości wspólnego działania na rzecz naszej społeczności. Zwycięstwo w konkursie to możliwość prezentacji drzewa, w połączeniu z innymi obiektami, jako wizytówki gminy!

HALINA KOZIEŁ, Urząd Gminy Kozy

16

Zgłoszenie nadesłał
Urząd Gminy w Kozach





Platan w Kozach znajduje się w zabytkowym parku, którego początki sięgają połowy XVIII wieku. Jego wygląd został zaplanowany już na początku, ponieważ do ziemi włożono kilka zrosniętych ze sobą sadzonek. Ten zabieg pozwalał spodziewać się drzewa rozłożystego w wielu kierunkach.

Platan był świadkiem wydarzeń historycznych i zmian obyczajowych. Tu przechadzał się Józef Piłsudski, tu stacjonował hitlerowski okupant w czasie II wojny światowej. W dworze, obok niego, kiedy gniazdo rodowe dawnych właścicieli opustoszało, mieściła się szkoła, potem ośrodek zdrowia, apteka, izba porodowa, mieszkania, zakłady szwalnicze. Siedzibę miała spółka wodna, towarzystwo historyków, harcerze i świetlica.

Dziś pod jego koroną odbywają się uroczystości gminne, konkursy, koncerty, zawody sportowe, a latem przygrywa orkiestra.

18



W Kozach wokół pustego gniazda rodowego Czeczów (ostatnich właścicieli Kóz) również powstało dzieło architektury parkowej. I tu, przed czekającym na odnowienie pałacem, rozkładając malowniczo o każdej porze roku swoje mocne konary, jakby ponad czasem, stanowiąc równocześnie największą ozdobę tego miejsca – rośnie platan.

A. NOWAK, Honorowe wyróżnienie *Platan* – Zeszyty Społeczno-Historyczne Gminy Kozy, nr 2, Kozy 2008





Drzewo Roku 2012





lipa w Wambierzycach

woj. dolnośląskie

N50°29.187' E16°27.636'

Drzewo, które towarzyszy

Ta lipa jest widoczna z każdego miejsca w Wambierzycach. Jest przepiękną ozdobą rzeźby Matki Boskiej z Jezusem, która trzyma w ręku owoc granatu. W symbolice chrześcijańskiej to znak miłości i otwarcia na bliźniego.

Lipowa figurka Matki Boskiej jest związana z historią Wambierzyc od XII wieku. Gdy Wambierzycy nie byli jeszcze osadą, przebywał tutaj na modlitwie niewidomy Jan. Przyprowadzała go wnuczka. Pewnego razu, gdy długo nie wracała, a zbliżała się burza, starzec postanowił wrócić sam. Jednak uszedłszy parę kroków, przewrócił się, uderzył głową o drzewo i stracił przytomność. Gdy ocknął się odkrył, że doskonale widzi. Z figurki umieszczonej na lipie spłynęły na niego niezwykle promienie. Od tego zdarzenia przed cudowne drzewo zaczęli przybywać pielgrzymi. W niedługim czasie, u stóp lipy z figurką, ustawiono kamienny ołtarz. Sława miejsca trwa aż do dziś.

Wambierzycy kochają lipy, które zewsząd otaczają miejscowość. Na przestrzeni wieków z ich drewna wyciosanych zostało wiele figur do sanktuarium Matki Bożej Wambierzycyckiej Królowej Rodzin i na wambierzycycką kalwarię. Miejscowość jest stworzona na wzór Jerozolimy. Jej klimat, który tworzą kapliczki, bramy, grotty, studnie, kształtują też długowieczne lipy. Te, które uschły, zastępowane są nowymi, tak by wambierzycyckich lip nigdy nie zabrakło.

Wambierzycy to centrum pielgrzymkowe, dlatego w głosowanie zaangażowali się nawet przybywający do nas pątnicy. Plakaty rozwiesiliśmy w okolicznych miejscowościach, wiadomości podawane były w kościele i na ulotkach, które stale powielaliśmy. Starsi mieszkańcy, którzy chcieli zagłosować na lipę, a nie mają w domu Internetu, przychodzili do szkoły. Nasza lipa jest bardzo sławna, a ten gatunek jest u nas po prostu wszechobecny.

KORNELIA URBANEK, Zespół Szkolno-Przedszkolny
w Wambierzycach

*lipa drobnolistna, wiek ok. 340 lat,
obwód 5.10 m, wysokość ok. 20 m*



Zgłoszenie nadesłał Zespół
Szkolno-Przedszkolny
w Wambierzycach





Zgłoszenie nadesłały: Fundacja
Odzyskaj Środowisko w Kielcach,
Specjalny Ośrodek Szkolno-
Wychowawczy w Kielcach,
Urząd Gminy Zagnańsk, Zespół
Szkół Leśnych w Zagnańsku



dąb Bartek we wsi Bartków

woj. świętokrzyskie

N50°59.148' E020°38.996'



Drzewa traktujemy często jako niezmienny element krajobrazu i nie zastanawiamy się nad ich istnieniem. Konkurs Drzewo Roku skłania do potraktowania drzew w bardziej personalny sposób, jako elementy natury, które są bardzo blisko nas. W trakcie konkursu nasza fundacja informowała o możliwości zagłosowania na Bartka, co zwiększyło zainteresowanie tym drzewem.

MARTA SZCZECIŃSKA,
Prezes Zarządu Fundacji
Odzyskaj Środowisko w Kielcach

Drzewo, które ma swojego anioła

Nazywany Królem Puszczy Świętokrzyskiej. Wielbiciele nie mogą nasycić się jego widokiem. Chcą nad koroną Bartka utworzyć platformę widokową, która pozwoli podziwiać go nawet z góry. *Dla nas jest chyba czymś więcej niż Wawel dla Krakowa – tłumaczą.*

Według legendy zasadził go król Mieszko I, bo po chrzcie kraj otrzymał od niebios anioła stróża, a ten zjawił się u władcy z niezwykłym prezentem. Był to żołędź. Naród polski miał istnieć tak długo, jak potężny dąb, który z niego wyrośnie. *Zaś wszelkie dobre i złe wydarzenia w życiu Polaków będą miały na nim swoje odbicie* – zapowiedział anioł. Aby zapewnić dębowi nieśmiertelność król postanowił, że historia drzewa musi dotrzeć do wszystkich zakątków kraju tak, by była przekazywana przez pokolenia. Dąb rósł na granicy terenów bartnych stąd imię Bartek. W jego cieniu miał odpoczywać Bolesław Chrobry i Jan III Sobieski, a Kazimierz Wielki tutaj rozstrzygał spory poddanych. Władysław Jagiełło szukał tu natchnienia podczas przygotowań do bitwy pod Grunwaldem, bo wierzył, że sędziwe dęby to drzewa święte.

W 2011 roku Bartek obchodził symboliczne 1011 urodziny. Jego wizerunek jest w herbie gminy. Drzewo ma w Zagnańsku ulicę swojego imienia i wzgórze. Za patrona obrali go sobie miejscowi wędkarze i klub AA. Pod nim nowożeńcy wznoszą toast za szczęśliwe życie.

**dąb szypułkowy, wiek ok. 700 lat,
obwód 9.85 m, wysokość ok. 30 m,
pomnik przyrody**

dąb Aleksander w Krościenku Wyżnym

woj. podkarpackie

N49°40.955' E021°48.270'

Drzewo mistrza komediopisarza

Aleksander Fredro, to w polskiej literaturze scenicznej niezrównany mistrz ludzkich charakterów i zaskakujących akcji. Nie ma jeszcze drzew z imionami bohaterów jego słynnego wierszyka *Paweł i Gawęł*, ale drzewo imienia Mistrza istnieje – w Krościenku Wyżnym, na Podkarpaciu.

26

Rośnie na obszarze dawnego łągu nadrzecznego, a to typ lasu, który należy do ginących w Polsce. Jest jednym z 10 potężnych drzew przy drodze od dawnego dworu do lasu zwanego *Dębina*. Od tej nazwy swoje imię przyjęło lokalne stowarzyszenie, które postanowiło chronić drzewa. Zakusów na ich wycinkę nie brakowało. A przecież w ich cieniu spacerował nie tylko Fredro, ale i Seweryn Goszczyński czy Wincenty Pol. Jednak ci dwaj oskarżali Fredrę o niepolski charakter jego komedii, może więc do dziś unosi się tu duch owego konfliktu i niektórych namawia do złego – wycięcia dorodnych, starych drzew...

Stowarzyszenie *Dębina* zadbało o przeprowadzenie konserwacji dendrochirurgicznej starych dębów. Z samego Aleksandra usunięto posusz, który zajął kilka przyczep samochodowych. Stowarzyszenie doprowadziło też do uznania wszystkich 10 drzew za pomniki przyrody. Aleksander przypomina mieszkańcom, że mistrz komedii przyjeżdżał tu w odwiedzinach do siostry, tutaj poznał swą żonę i tu bawił się na własnym weselu. Aleksander należy także do *Literackiego Szlaku Drzew* zaprojektowanego przez uczniów Szkoły Podstawowej w Krościenku Wyżnym. Obok drzewa jest głaz z wykutym jego imieniem.

*dąb szypułkowy, wiek ok. 400 lat,
obwód 6.45 cm, wysokość
ok. 26 m, pomnik przyrody*





Jestem zachwycony oddźwiękiem głosowania. Bardzo zaangażowała się szkoła, stowarzyszenia, gmina i krościeniaci spoza naszej miejscowości. Pisaliśmy o plebiscycie w gazecie, zainicjowaliśmy o Aleksandrze dwa filmy, zrealizowaliśmy kilka audycji z Polskim Radiem Rzeszów, wydaliśmy okolicznościową pocztówkę. Na drzewo głosowały znane osobistości: Ernest Bryll, Elżbieta Dzikowska, Ewa Lipska i inni. Samych poetów było aż siedmiu, ale to przecież „literackie” drzewo. Głosowała również Małgorzata Chomycz-Śmigielka – wojewoda podkarpacka. Dąb stał się wizytówką regionu i jesteśmy z tego bardzo dumni.

EDWARD MARSZAŁEK, Stowarzyszenie Kulturalne Dębina w Krościenku Wyżnym

lipa Okręt w Motarzynie

woj. pomorskie

N54°19.912' E017°19.876'

Drzewo jak okręt

Mówią o niej okręt, bo w przeszłości jej konary z daleka tworzyły właśnie taki kształt, a ze wzgórza, na którym stoi samotnie, widać było nawet morze. Ci, którzy wyprowadzili się z Motarzyna, jeśli tu przyjeżdżają, zawsze przychodzą odwiedzić właśnie ją.

Już przed wojną można było kupić widokówkę z jej wizerunkiem, bo taka była piękna! Dziś pień drzewa porany jest bruzdami, jak twarz starego człowieka. Ale energii jej nie brakuje, bo wypuściła kilka nowych pędów. Wzgórze, na którym rośnie, upamiętnia kilka wątków legendarnych. To tu znajduje się grób rycerza Jana, który został rozbójnikiem. Jako że rozbójnicy zazwyczaj ginęli zdradzeni przez zazdrosne kochanki, może motarzyńska lipa jest jak ostatnia, ale najwierniejsza kochanka Jana... W pniu drzewa znajduje się dziupla, w której przez kilka lat stała rzeźba Chrystusa Frasobliwego.

Drzewo opisują niemieckie źródła historyczne. Okręt może być jedną z najstarszych lip w Europie! Sylwetkę tego drzewa, jako jedyny obiekt przyrodniczy w powiecie słupskim, został uwieczniony w wydanej wówczas mapie. Już w jej opisie objaśniano kulturową rolę tego drzewa. Wiele lat później, na wniosek Szkoły Podstawowej im. Leśników Polskich w Motarzynie, lipę uznano za pomnik przyrody. Drzewo, pięknie wyhaftowane, zdobi sztandar tej placówki.

*lipa drobnolistna, wiek ok. 700 lat,
obwód 5.80 m, wysokość ok. 20 m,
pomnik przyrody*

28



Zgłoszenie nadesłała Szkoła Podstawowa im. Leśników Polskich w Motarzynie





Kiedy na stronie Klubu Gaja przeczytałam o konkursach w ramach Święta Drzewa, od razu pomyślałam, że Drzewo Roku jest tym, na który czekałam. Idealnie pasuje, aby naszą lipę promować nie tylko w powiecie słupskim, ale także na szerszym forum. Jestem przekonana, że społeczne zainteresowanie naszą lipą, poprzez udział w konkursie, znacznie wzrosło. Wielu mieszkańców gminy dowiedziało się po raz pierwszy o tym drzewie. Podobnie było z mieszkańcami Słupska.

LIDIA JUREŃ, Szkoła Podstawowa im. Leśników Polskich w Motarzynie



platan Olbrzym w Chojnie

woj. zachodniopomorskie

N52°57,979' E014°25.793'

Drzewo pilnie strzeżone

Uczniowie pobliskich szkół często odwiedzają to miejsce, bo platan, to pomnik przyrody i niezastąpiona pomoc dydaktyczna. Jednak pewnego dnia z pociągu wysiadł turysta, który zapytał: A gdzie jest ten słynny platan? *To nas zdumiało, dotychczas wszyscy pytali o gotycki ratusz!* – opowiadają mieszkańcy.

To najstarsze drzewo tego gatunku w Polsce. Rośnie w parku miejskim nad rzeką Rurycą. Przed wojną park nazywał się Vierecksche Garten, a Chojna – Königsberg. Nasiona bądź sadzonka platana musiała zostać specjalnie sprowadzona, aby drzewo stało się perłą parku. Dziś wiadomo, że jest nie tylko jego ozdoba, ale i całego regionu. Posadzone w latach 20. XVIII wieku, jest żywą pamiątką po niemieckich mieszkańcach tej ziemi.

Mimo wyjątkowości i piękna platan był kilkakrotnie podpalony. Stąd w jego pniu ogromna, wypalona dziura. Gimnazjaliści z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Chojnie nie mogąc się z tym pogodzić, postanowili zgłosić go do konkursu Drzewo Roku Klubu Gaja. Kampania promocyjna drzewa i konkursu przyniosła efekty. Platan został dwukrotnie poddany poważnym zabiegom pielęgnacyjnym. Prace wykonano zgodnie z ekspertyzą dendrologiczną, w obecności biegłego sądowego – rzeczoznawcy, inspektora nadzoru ds. pielęgnacji drzew. Drzewo okala teraz eleganckie ogrodzenie. Do mieszkańców miasta zaapelowano, aby zawsze reagować na akty wandalizmu i dzwonić do straży miejskiej.

platan klonolistny, wiek ok. 280 lat, obwód 9.75 m, wysokość ok. 33 m, pomnik przyrody

Zgłoszenie nadesłało Gimnazjum Specjalne przy Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Chojnie

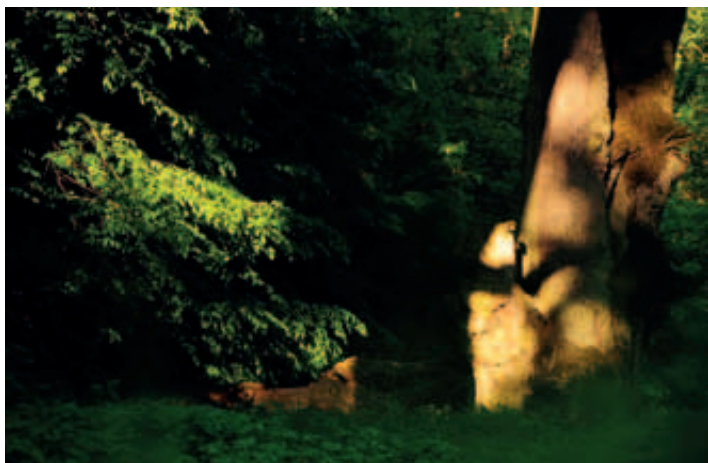




Wielu ludzi włączyło się do promowania naszego platana. Bardzo zaangażowali się ci, którzy stąd wyemigrowali za granicę. Tęsknota za krajem powoduje, że w nich lokalny patriotyzm odezwał się najszybciej. W dniu aktywacji gry geocaching to Niemcy, jako pierwsi dotarli do skrytki. Korzyści z konkursu są bardzo duże. Drzewo zostało zabezpieczone, a teren dookoła uprzątnięty. Kiedyś nazwane „Perłą w pokrzywach” dziś „Pilnie strzeżone”. Dla naszej społeczności to również promocja.

EWA KRUCIEWICZ, Gimnazjum Specjalne przy Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Chojnie





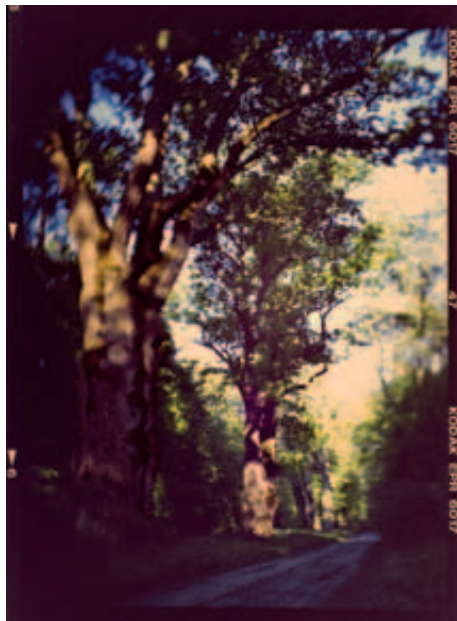
Zgłoszenie nadesłało Konińskie Towarzystwo
Sportów Rekreacyjnych *Sport Club Konin*

dąb Kameduła w Bieniszewie

N52°17.420' E018°08.928'

woj. wielkopolskie

*dąb szypułkowy, wiek ok. 530 lat,
obwód 7.60 m, wysokość 27 m,
pomnik przyrody, drzewo rośnie na
terenie Nadleśnictwa Konin*



Drzewo, które zawołało do ludzi

To dzięki niemu szansę na szczególną opiekę i ochronę ma niezwykła aleja dębowa w Puszczy Kazimierskiej. Drzewo zainspirowało do ochrony przyrody... rowerzystów. W średniowieczu aleja była traktem z ówczesnej stolicy Polski – Gniezna do Kalisza. Dziś to urokliwy szlak turystyczny, przy którym rośnie 8 dębów w wieku od 500–700 lat. Ze względu na obwód, Kameduła jest największym z nich. *Ratujmy jeszcze, co można dla przyszłych pokoleń!* – mówią rowerzyści – przyrodnicy.

Szczelina w pniu Kameduły przypomina oko. To nim drzewo dogląda puszczy i swoich siedmiu braci, z których jeden, choć nadal stoi, jest już martwy. Kameduła także stracił jeden ze swoich potężnych konarów. Odłamany fragment stał się symbolicznym wołaniem o pomoc dla wielowiekowych dębów. Lokalna grupa rowerzystów postanowiła wytyczyć ich tropem *Dębowy szlak rowerowy*. Ale to nie wszystko. Każde z drzew zyska imię i osobistego opiekuna. Pierwszy to Zawiałowca. Jego patronem są Polskie Koleje Państwowe w Koninie.

Kameduła jest podopiecznym cyklistów, ale swoje imię zawdzięcza pustelnikom. W Puszczy Kazimierskiej znajduje się jeden z czterech polskich klasztorów Pustelników Kamedułów.

Zastanawiamy się już nad kandydatami do 3. edycji konkursu Drzewo Roku. To musi być drzewo z charakterem, dostojne, z ciekawą historią. Już dziś bardzo serdecznie zapraszamy do współpracy w konkursie na Drzewo Roku 2013.

RAFAŁ WAWRZYŃIAK, ANDRZEJ SKRZYPA
SKRZYPIŃSKI, Sport Club Konin

My cykliści, turyści-krajoznawcy, miłośnicy przyrody dzikiej wzywamy Was – mieszkańców Konina i regionu konińskiego do chwycenia w dłoń komputerowych myszek, wciśnięcia klawiszy klawiatur oraz wszelkiej innej możliwej aktywności sprzętowej i zagłosowania na nasz koniński skarb przyrody ożywionej – dąb Kamedułę.

Apel PIOTRA PĘCHERSKIEGO, wiceprezesa Klubu
Turystycznego PTTK w Koninie



Zgłoszenie nadesłała
Szkoła Podstawowa
im. Mikołaja Kopernika
w Legionowie



wierzba w Legionowie

N52°23.478' E020°55.815'

woj. mazowieckie

wierzba krucha, wiek ok. 60 lat,
obwód 4.48 m, wysokość ok. 20 m



Drzewo, które wywołało współczucie

Ma tylko 60 lat i jest zwykłym osiedlowym drzewem. Zyskała jednak poparcie ponad 160 osób. Z prośbą o podpis pod petycją w jej sprawie przyszedł do nich gimnazjalista.

W akcję ratunkową dla osiedlowej wierzby niezależnie od siebie, zaangażowały się dwie osoby – nauczycielka, pani Anna i jej dawny uczeń, Daniel. Zgoda na wycinkę była już podpisana. Na papierze sprawa wierzby została pokazana tak, że nie budziła wątpliwości. *Chyba, że ktoś, tak jak ja, obszedł drzewo dookoła, wtedy odniósłby inne wrażenie – drzewo żyje pełnią swego dojrzałego życia* – relacjonuje nauczycielka. Z prośbą o pozostawienie wierzby zwróciła się do administratora terenu, czyli spółdzielni mieszkaniowej.

W tym samym czasie obrony wierzby podjął się Daniel. Napisał pismo z prośbą o pozostawienie wierzby i przez dwa dni, od rana do wieczora, chodził z nim od mieszkania do mieszkania. Petycję z podpisami zaniósł do starostwa powiatowego, w którym wydano zgodę na wycinkę oraz do urzędu miasta. O pomoc poprosił także swojego dziadka, a ten spowodował, że w końcu wierzbę osobiście obejrzał prezes spółdzielni. Jak zakończyła się ta historia? Daniel przyszedł do swojej dawnej nauczycielki w Dzień Nauczyciela. Pani Anna opowiadała o najnowszych sukcesach szkoły, o kolejnym wyróżnieniu od Klubu Gaja. *Pamiętam Klub Gaja. Przecież i ja kiedyś jeździłem z panią po odbiór wyróżnienia. Pamiętam... sadziliśmy razem drzewa – powiedział chłopiec.*

Nasza wierzba jest ukochanym drzewem ludzi mieszkających obok niej, a to zaledwie dwa wieżowce. Rozpoczynałam każdą lekcję od informacji o „stanie licznika” plebiscytu, mama jednego z uczniów zaprojektowała i sfinansowała wydrukowanie 1000 ulotek, które dzieci rozdawały. I tak zobaczyły, że razem możemy robić coś dobrego. Rodzice, których wcześniej nie znałam, pisali do mnie serdeczne listy. Stare drzewo, to jak stary człowiek – jedno i drugie istnienie wymaga opieki.

ANNA WOJDYŁA, Szkoła Podstawowa nr 1 im. Mikołaja Kopernika w Legionowie

buk Drzewo Szczęścia w Istebnej

woj. śląskie

N49°36.089' E018°54.039'

Drzewo, które ratuje dzieci

Od kilku lat chore dzieci zakopują pod nim życzenia, wierząc, że się spełnią. Ostatnio do szpitala zadzwoniła była pacjentka: *Moje marzenie zakopane pod bukiem spełniło się!* – zapewniała.

Nasionko buka przyniósł na łąkę w Beskidzie Śląskim wiatr. Była to wówczas łąka poczciwego górala, Kuby. Ziemia w tym rejonie nie jest urodzajna, a jednak buk przetrwał. Natomiast Kuba, mimo, że coraz starszy, nie starzał się, lecz ciągle miał krzepę młodzieńszką. Ludzie zaczęli domyślać się, że wiąże się to z bukiem, pod którym często siadał. I tak narodziła się legenda o uzdrawiającej mocy drzewa na łące Kuby czyli Kubalonce. Wiele lat później dotarła ona do wojewody śląskiego, który zdecydował, że to właśnie w tym miejscu stanie sanatorium dla chorych dzieci.

Przyjeżdżające na leczenie dzieci były przekonane, że drzewo nie tylko dodaje im sił, ale spełnia marzenia. Część z nich zastał tu wybuch II wojny światowej. Rodzice zaginęli w zawierusze wojennej, ale o małych pacjentów zadbał ówczesny dyrektor ośrodka, Zygmunt Dadlez. Nie zniszczyła buka wojna, mogła go jednak zniszczyć zwykła decyzja administracyjna. Oto pojawiło się niebezpieczeństwo wycięcia drzewa! Wiadomość dotarła do działającej w sanatorium szkoły. Uczniowie wraz z nauczycielką biologii, Elżbietą Magdziak znaleźli idealny ratunek dla drzewa – uznanie go za pomnik przyrody. Buk zyskał ten przywilej po wielu perturbacjach i potyczkach.

*buk pospolity, wiek ok. 100 lat,
obwód 2.67 m, wysokość ok. 30 m,
pomnik przyrody*



Zgłoszenie nadesłał Zespół Szkół
Specjalnych przy Wojewódzkim Centrum
Pediatrii Kubalonka w Istebnej



Konkurs odbił się szeroki echem wśród byłych pacjentów. Drzewo wzbudza powszechne zainteresowanie. Rodzice, którzy przywożą swoje pociechy na leczenie zadają pytania dotyczące historii związanej z bukiem. Przekonaliśmy się, że to, co do tej pory na stałe było wpisane w działalność wychowawczo-terapeutyczną naszej szkoły, dzięki konkursowi nabrało walorów nowatorskich dla innych placówek leczniczych.

JADWIGA HONKISZ, Zespół Szkół Specjalnych przy Wojewódzkim Centrum Pediatrii Kubalonka w Istebnej

dąb Rozalia w Świętej Rozalii

woj. mazowieckie

N52°48.824' E021°16.734'

Drzewo pokornej i mądrej dziewczyny

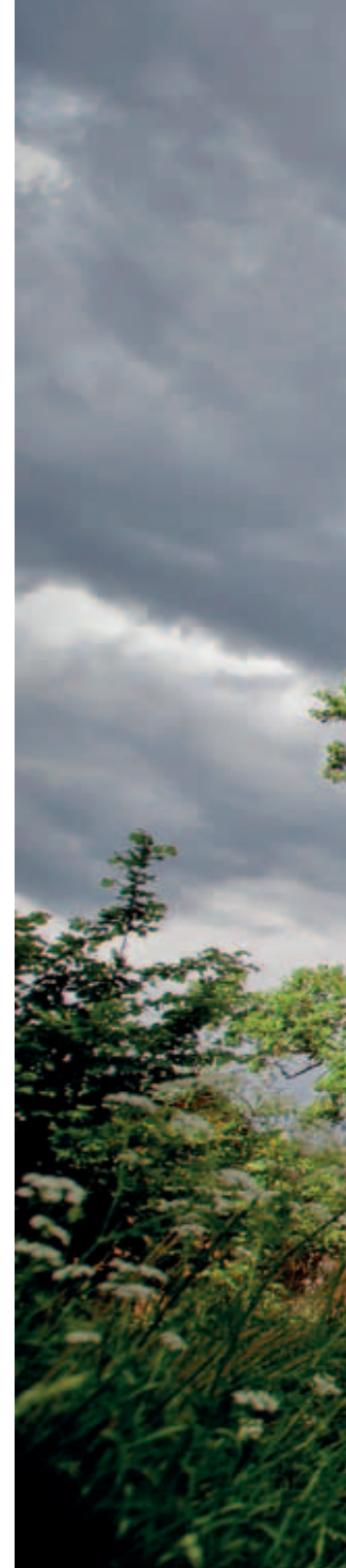
Gdzie naprawdę mieszkała Święta Rozalia? Są tacy, którzy mówią, że w Polsce, niedaleko Starego Szelkowa. Do dziś przybijają tu wierni czciciele Świętej Pustelnicy. W ubiegłym roku było to 60 tys. osób. Noc przed odpustem śpią pod gołym niebem, na łące i w lesie, by być jak najbliżej poświęconej jej kaplicy.

Imię dębu nawiązuje do Świętej Rozalii, dziewczyny z czasów średniowiecznych Włoch, która mimo przepychu, w jakim została wychowana, wybrała życie w pustelni, oddane Bogu. Umarła w wieku 31 lat. Kult świętej był związany z przekonaniem, że jej relikwie uchroniły mieszkańców Palermo przed dżumą.

Do Polski uswięcone szczątki Rozalii trafiły w 1630 r. W tym samym roku do miejscowości Szelków dotarła zaraza. Nabożeństwa ku czci św. Rozalii odwróciły nieszczęście. W dowód wdzięczności wybawicielce postawiono kaplicę. Wokół niej sadzono dęby, a jeden z nich nazwano Rozalią. Co roku, 4 września do kaplicy Świętej Rozalii tłumnie przybywają pielgrzymi. Większość z nich jest już na miejscu dzień wcześniej. Wigilię święta i noc spędzają pod wielowiekowymi dębami wokół kaplicy. Inna legenda dowodzi, że to właśnie tu mieszkała święta, która uzdrawiała ludzi. Ci, w dowód wdzięczności sadzili dęby. Do dziś przetrwało ich około 40. Wszystkie, tak jak i dąb imieniem świętej, są pomnikami przyrody.

dąb szypułkowy, wiek ok. 380 lat, obwód 7.00 m, wysokość ok. 23 m, pomnik przyrody, drzewo rośnie na terenie Nadleśnictwa Pułtusk

38



Zgłoszenie nadesłała Publiczna Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka w Starym Szelkowie



Poza konkursem wojewódzkim, organizowanym przez Urząd Marszałkowski w Warszawie, nie słyszeliśmy o konkursie o takim charakterze, jak ten Klubu Gaja. Okolica, w której rośnie nasze drzewo jest chętnie odwiedzana przez turystów, zwłaszcza z Warszawy. Najcenniejszy cel takiego konkursu to ochrona pomników przyrody, za którymi kryją się różne wydarzenia historyczne oraz kształtowanie właściwych postaw proekologicznych.

WANDA WÓJCICKA, Publiczna Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka w Szelkowie



Zgłoszenie
nadesłał Norbert
Siedlaczek
z Katowic

wierzba Adam w Katowicach

N50°16.440' E018°59.251'

woj. śląskie

*wierzba, wiek ok. 41 lat, obwód
3.40 m, wysokość ok. 25 m*

Drzewo wielkiego bloku

Błokowiska to skupiska, w których drzewa są cennymi elementami monotonnego krajobrazu prostych bloków, prostokątnych parkingów, skromnych sklepów i niewielkich placów zabaw. Nieregularny kształt drzew natychmiast przywołuje wzrok, zachęca do wythnienienia. Jedno z nich, ma nawet swoje imię, o którym pamięta cały wielki blok ludzi.

Życiorys Adama wiąże się z historią trzynastopiętrowego bloku, jakich jest wiele na katowickim Osiedlu 1000-lecia. Pierwsi mieszkańcy wprowadzili się do niego w 1970 roku. To wtedy grupa sąsiadów, dla uczczenia przeprowadzki, posadziła na trawniku obok bloku gałązkę wierzby. W ten sposób uczyniono zadość tradycji, że każdy mężczyzna musi wybudować dom, spłodzić syna i posadzić drzewo.

Miejsce sadzenia nie było przypadkowe, specjalnie wybrano południowo-wschodnią stronę z pięknym widokiem na rozległą przestrzeń. Jednak 12 lat później koło bloku zaczęto stawiać nowy wysokościowiec. Stary blok raz na zawsze utracił prawidłowe nasłonecznienie, a tuż przy korzeniach dorodnej wówczas wierzby trzymano wapno budowlane. Mimo sąsiedztwa tak niebezpiecznej substancji Adam przeżył. Nie ma już jednak za nim rozległej przestrzeni. Gubi się między wieżowcami i dzielnie opiera wiatrom, które w tym miejscu potrafią nawet przewracać ludzi. Wspólna troska o Adama jednoczy sąsiadów z wielkiego bloku. Jeden z nich o konkursie Klubu Gaja przeczytał w prasie. Nie zna się na Internecie, ale miłością do drzewa zaraził wnuczkę. Chętnie pomogła napisać i przesłać życiorys Adama.



Wierzba zainteresował się Urząd Miasta i spółdzielnia mieszkaniowa, która jeszcze niedawno starała się o wycięcie tego drzewa. Jeśli chodzi o społeczność, to ludzie zaczęli ze sobą rozmawiać. Wspólne dobro stało się wspólnym tematem. Wiele osób zainteresowało się nawet nie tyle naszą wierzba, ile konkursem Drzewo Roku Klubu Gaja.

MAGDALENA SIEDLACZEK

Chroń drzewa!

Co roku nasza planeta traci 13 mln ha lasów. Degradacji podlegają też zadrzewienia na terenach zurbanizowanych. Tymczasem rola drzew jest niezastąpiona, bo produkują tlen i pochłaniają dwutlenek węgla i, jako największe rośliny na Ziemi, robią to najskuteczniej! Ponadto regulują temperaturę otoczenia, redukują prędkość wiatrów, przyczyniają się do zwiększenia wilgotności powietrza, zatrzymują wodę w glebie. Są ozdobą, miejscem życia wielu organizmów i zwierząt. Dają człowiekowi miejsce wypoczynku.

Klub Gaja chroni i sadzi drzewa od początków swojego istnienia – od 25 lat! Od 10 lat specjalnym programem Święto Drzewa zachęca do tych działań dzieci, młodzież i dorosłych. Wspólnie, w ostatnich 5 latach posadziliśmy ponad **315 tysięcy drzew**, zebraliśmy blisko **1 500 ton makulatury**.

Przyłącz się do nas:

- **Weź udział** w programach i akcjach Klubu Gaja na rzecz ochrony przyrody:
 - **Święto Drzewa** – to inicjatywa zachęcająca do sadzenia drzew, zakładania ogrodów i parków, otaczania opieką drzew – pomników przyrody. Do programu mogą włączyć się placówki edukacyjne, samorządy, organizacje i wszystkie indywidualne osoby, które kochają drzewa! Dla Was organizujemy konkurs **Drzewo Roku!**
 - **Zbieraj makulaturę, ratuj konie** – ta akcja polega na zbiórce zużytego papieru. Dzięki recydingowi makulatury ograniczamy liczbę drzew, które trzeba wyciąć, aby wyprodukować papier. Jednocześnie pieniądze za makulaturę przeznaczamy na ratowanie koni skazanych na rzeź, chorych i zaniedbanych. Uratowane wierzchowce pomagają w hipoterapii i w małych gospodarstwach. Zachęcaj do tego innych!
 - **Oddaj kartridże, posadź drzewo** – dzięki współpracy Klubu Gaja z firmą Green Project oddajesz kartridże i przyczyniasz się do nasadzeń nowych drzew. Zebrane zużyte kartridże i urządzenia są utylizowane, a niektóre ich elementy, po naprawie, będą służyć ponownie. Do akcji może włączyć się każde biuro!
- **Przyłącz się do Pokolenia Eko XXI wieku** – tworzymy społeczność, której bliskie są sprawy środowiska naturalnego. Bądź z nami w kontakcie na **Facebooku**. Polecaj znajomym nasze programy, kampanie i akcje. Zaangażuj swoją firmę, czy placówkę edukacyjną, do której uczęszcza Twoje dziecko!
- **Pomagaj chronić i sadzić drzewa** przekazując Klubowi Gaja  **Swojego podatku**. Wystarczy wpisać w PIT nasz KRS: 0000120069. Możesz też wesprzeć nas **darowizną** lub **zlecić stałe polecenie zapłaty**. Każda złotówka ma znaczenie. Dzięki Tobie możemy skutecznie działać. Nr konta: 90 2030 0045 1110 0000 0067 3120.



Wspólnie, w ostatnich 5 latach: posadziliśmy ponad **315 tysięcy drzew**, zebraliśmy blisko **1 500 ton makulatury**.

Redakcja

Beata Zamlewska-Pałyga

Opracowanie graficzne

Beata Tarnawa

Zdjęcia

Tomek Piłkuła, <http://www.tomekpiquila.com>
Archiwum Klubu Gaja
zdjęcie str. 18 ze zbiorów St. Czeczka

ISBN 973-83-61608-13-4

Wydawca

Klub Gaja, 43-365 Wilkowice, ul. Parkowa 10
tel./fax 33 812 36 94
e-mail: klubgaja@klubgaja.pl

© Copyright by Klub Gaja 2012

DTP

Compal

Druk

Drukarnia Dimograf



Publikację *Drzewo Roku 2012* wydrukowano na papierze posiadającym certyfikat FSC® – Artic Volume White 170 g/m² oraz Invercote G FSC 300 g/m². Surowce użyte do produkcji papieru pochodzą z dobrze zarządzanych lasów i innych kontrolowanych źródeł.

Certyfikaty FSC spełniają najwyższe światowe standardy. Drukarnia Dimograf posiada certyfikat FSC.

10 lat Święta Drzewa

Honorowy patronat nad 10-leciem Święta Drzewa Małżonki Prezydenta RP Anny Komorowskiej



Publikacja Drzewo Roku została wydana w ramach programu Klubu Gaja Święto Drzewa. Publikację dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Klub Gaja dziękuje za pomoc w wydaniu publikacji Gminie Kozy i Drukarni Dimograf.





KLUB GAJA

Klub Gaja to polska, nowoczesna organizacja ekologiczna,
która buduje Pokolenie Eko XXI wieku.

1% KRS: 0000120069

Nr konta: 90 2030 0045 1110 0000 0067 3120



KLUB GAJA



FSC

www.fsc.org

MIESZANY

Papier z
odpowiedzialnych
źródeł

FSC® C018236

ISBN 973-83-61608-13-4